



PIĄTEK,
16 KWIEŃNIA
1976 ROKU
WYD. AB

Kurier Szczeciński

Nr 87 (9776)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

- ◆ Powitanie w Warszawie ◆ Rozpoczęcie rozmów
- ◆ Wizyty u Edwarda Gierka i Henryka Jabłońskiego

Premier Ludowej Republiki Bułgarii **STANKO TODOROW** I PREMIER PIOTR JAROSZEWICZ przybyli do Szczecina

PIĄTEK 16 kwietnia jest drugim dniem oficjalnej wizyty przyjaciół, jaką składa w Polsce przewodniczący Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorow.

DZIŚ RANO na lotnisku w Goleniowie wylądował samolot specjalny, na pokładzie którego premier Stanko Todorow przybył wraz z towarzyszącymi osobami do Szczecina. Ze strony polskiej premierowi LRB towarzyszy prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Bułgarskich gości powitali na lotnisku gospodarze Ziemi Szczecińskiej: I sekretarz KW PZPR Janusz Brych i wojewoda Jerzy Kuczyński.

PRZEWODNICZĄCY Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Stanko Todorow przy-

był do Polski wczoraj. Na warszawskim lotnisku Okęcie gościa powitał prezes Rady Mini-

strów Piotr Jaroszewicz. Kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe. Odegrano hymny Bułgarii i Polski. W południe bułgarski gość złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

W czwartek rozpoczęły się polsko-bułgarskie rozmowy plenerne, którym przewodniczą premierzy Piotr Jaroszewicz i Stanko Todorow. Głównymi tematami czwartkowych rozmów były: wzajemna informacja o kierunkach i zadaniach społeczno-gospodarczego rozwoju Polski i Bułgarii oraz kluczowe zagadnienia współpracy dwustronnej.

Rozmowy wykazały pomyślny rozwój współpracy gospodarczej. Zadania nakreślone w tej mierze przez kierownictwa partyjne i rządy PRL i LRB są wykonywane dobrze i z inwencją. W bieżącym 5-leciu wymiana towarowa ulegnie podwojeniu. Polska i Bułgaria są zainteresowane, aby we wzajemnych

(Dokończenie na str. 3)

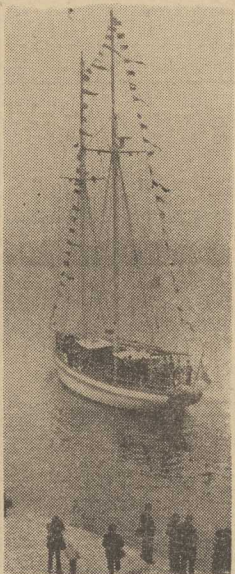
„Operacja Żagiel-76”

Szczecinianie pożegnali załogi jachtów płynących do USA

MIMO przedświadczonej pory i spiętrzenia prac domowych, wczoraj przy nabrzeżu Dworca Morskiego zebrało się sporo szczecinian by pożegnać załogi trzech dalszych jachtów udających się do USA na wielki zlot żaglowców — „Operację Żagiel 76”.

Kilka minut po godz. 17 na lewej burcie flagowej szczecińskiej jednostki — „Zewu Morza” ustawiły się załogi tej jednostki, „Daru Szczecina” oraz przedstawiciele „Leonida Teli-gi”. Krótki żeglarski meldunek złożył j.k.ż.w. Zdzisław Michalski. Następnie w imieniu władz OZZ, kilkutygodniowej rezerwy żeglarskiej i sympatyków tego sportu załogi pożegnali wiceprezes OZZ, Henryk Bednarek.

(Dokończenie na str. 6)



◆ Ostatnie spektakle konkursowe ◆ Gościnne przedstawienie Teatru Adekwatnego ◆ Ogłoszenie werdyktu

Szczecinianie zdobywcami nagrody komisji artystycznej XI Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Małych Form

DWIE PROPOZYCJE sceniczne, które przedstawione zostały wczoraj na Szczecińskim Tygodniu Teatralnym, kandydowały do oceny w konkursie.

PIERWSZA z nich był „Traktat o krasnoludku” Edmunda Wołnowskiego, w reżyserii i scenografii Antoniego Halora i wykonaniu Iwony Zelańskiej z Katowic. Dobry, dowcipny tekst, mówiący o tym m. in. że „wielkość małego może być znacznie większa wielkością od wielkości wielkiego” tudzież podający przepis na kompot z suszonych krasnoludków nie wsparł wykonawczyń. Niezrozumiałe było umieszczenie go w repertuarze XI STT.

Drugą propozycją przeszła niesłuchana na liście nagród „Emigranci” Sławomira Mroczka szczecińskiego Teatru „Krypta” w reżyserii Antoniego Szubarczka, który wystąpił wraz z Jarosławem Piłarskim — to był spektakl wart uwagi. Tragiczna niemość czystości kraju dotarła do tego, co uważa-ł za Eldorado na miarę własnych ideałów przeżywa krach oszczędny. Znamięta role, zwłaszcza Szu-barczka. Był to teatr znaczący.

JURY w składzie: Zofia Ry-siówna (przewodnicząca), Boże-na Frankowska, Bogdan Gier-szanin, Edmund Kieszkowski, Jan Siekiera skorzystało z pra-wa innego podziału nagród, niż przewidywał regulamin.

Nagrodę specjalną ministra kultury i sztuki zdobyło szcze-cińskie przedstawienie Teatru

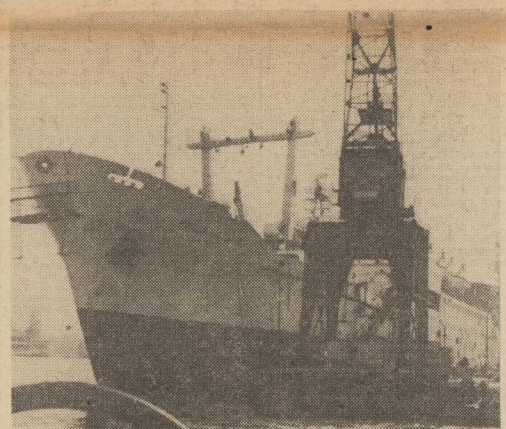
„13 Muz” pt. „Motyla miałem sen”. Opowieść o Nykforze (Dokończenie na str. 2)

24 bm. w programie II TVP

„Godzina prof. Zaremby”

JAK się dowiadujemy, zespół szczecińskiego Ośrodka przy-gołował dla Naczelnej Redakcji Pu-blicystyki Kulturalnej TVP pro-gram wg scenariusza L. Szopy i W. Wojciechowskiego zatytuło-wany „Godzina prof. Zaremby”. Pierwszy prezydent polskiego Szczecina, a obecny dyrektor In-stitutu Architektury i Plano-wania Przestrzennego Politech-niki Szczecińskiej, prof. Piotr Zaremba wspomina w nim wraz ze swymi przyjaciółmi pionier-skie czasy, kiedy to Szczecin i okolice były „dzikim zachodem”, a także dyskutuje o pro-blemach współczesnej polskiej urbanistyki.

W programie, który nadany zostanie w sobotę 24 bm. o godz. 21.35 w pr. II, wykorzystano m. in. archiwalne filmy o Szczeci-nie.



„NIKOŁA WAPCAROW” przy nabrzeżu wyposażeniowym Stoczni Szczecińskiej. Fot.: J. Undro (CAF)

Żywe przykłady gospodarczego współdziałania

W maju przekazanie m/s „Nikoła Wapcarow”

MIEDZY polską a bułgarską gospodarką morską istnieją liczne związki. Polski przemysł okrętowy jest od wielu lat dostawcą do Bułgarii statków rybackich i wyposażenia okrętowego. Oba kraje wiążą także umowy licencyjne. Stocznia Gdyńska im. „Komuny Paryskiej” wybudowała dla Bułgarii 8 trawlerów-przetwórnici o nośności po 1400 DWT, a obecnie Stocznia Szczecińska im. Adolfa

Warskiego buduje statek szkolno-towarowy (kontrakt na ten statek wynika z umowy RWPG) przeznaczony dla studentów Wyższej Szkoły Morskiej w Warnie.

W RAMACH RWPG-owskiej kooperacji Polska dostarcza Bułgarii także urządzenia wyposażenia okrętowego jak: windy kotwiczne, kabestan, urządzenia przedankowe pokładowe, silniki agregatów i silniki okrętowe z zakładów Cegielskiego w Poznaniu i zakładu budowy silników okrętowych Stocz-

ni Gdańskiej. Bułgaria nabywa także nasze licencje na produkcję wind kotwicznych WK-4E i kabestanów umownicznych. Około 30 proc. polskiego wyposażenia okrętowego eksportuje się do Bułgarii.

Z kolei Bułgaria jest dostawcą statków dla polskiej floty handlowej. Między Stocznia im. Dymitrowa w Warnie a szczecińskim armatorem — Polską Żeglarką Morską istnieje stała współpraca zapoczątkowana w 1971 roku. Już w rok później stocznia w Warnie przekazała trzy jednostki o nośności do

(Dokończenie na str. 2)

DZIS W NUMERZE: ◆ Mistrz — pozycja i ranga ◆ Za Tatrami i Sudetami ◆ Batalia o czyste środowisko ◆ Pracownik i prawo ◆

70.76

Przegląd Teatrów Maych Form

(Dokończenie ze str. 1) Drowniaku przygotowały (przy współpracy plastycznej Stanisława Kondarewicza) aktorki Teatru Lalek „Pleciuga”...

Za najciekawszy spektakl jury uznało „Improwizację” Teatru Adekwatnego, według scenariusza, w reżyserii i wykonaniu Henryka Boukolowskiego...

W kategorii monodramów komisja artystyczna przyznała nagrodę Teatrowi „eref 66” za przedstawienie pt. „Wytumacz mi stary” Jana Bijaty...

DWA wyróżnienia aktorskie przy padły Halinie Labonarskiej z Poznań...

Sport * Sport * Sport

MŚ w hokeju na lodzie

Szwecja — Finlandia 4:3 (1:0, 2:1, 2:1). Bramki dla Szwecji zdobyli: Hans Jax (6 min.)...

CSRS — USA 10:2

W POPÓLNOJMU meczu Czechosłowacja pokonała USA 10:2 (4:0, 4:1, 2:1). Bramki dla CSRS zdobyli: Jiri Novak — 3 (7, 20 i 30 min.)...

ZSRR — RFN 8:2

ZSRR — RFN 8:2 (3:1, 3:1, 2:0). Bramki dla zespołu radzieckiego zdobyli: Sergiej Kapustin — 2 (12 i 14 min.)...

Tabela z wynikami meczów: 1. CSRS 10:0 42-4, 2. ZSRR 8:2 30-10, 3. USA 3:5 10-17, 4. Szwecja 4:3 10-15, 5. RFN 4:6 17-21, 6. Polska 4:6 17-29, 7. Finlandia 3:7 12-24, 8. NRD 2:8 7-28

DZIS w Katowicach Mistrzostwach Świata I Europy w Hokeju na Lodzie jest jedynodniowa przerwa. Zawodnicy wszystkich drużyn przeprowadzili lekkie treningi...

ME ZWIĄTA

JOHAN CRUYFF znakomity piłkarz holenderski będzie nadal występował w Barcelonie. We wtorek podpisał on kontrakt z hiszpańskim klubem...

W STAREJ ZAGORZE odbył się mecz eliminacyjny do turnieju olimpijskiego w Turcji. Wygrał reprezentacja 3:0. Z empy tej awans wzięli zwycięzcy...

nia („Dzień dobry i do widzenia”) oraz Janowi Wojciechowi Krzyżczakowi („Odwrót reformatra Millera”)

Ponadto jury wyraziło uznanie twórcom i wykonawcom „Rekrecji Mikołajka” (Jerzy Nowacki, Andrzej Richter i Jan Sieradzki)

WIELKA Nagroda Publiczności zdobył Teatr Adekwatny za „Improwizację”. Drugą nagrodą widzowie wyróżnili „Rekrecję Mikołajka”...

NA DALSZYCH miastach w ocenie odbiorców znakami się postawienia: „Emigranci” — IV, „Dzień dobry i do widzenia” — V, „Metelia miśm sen” — VII...

POZA konkursiem obejrzelismy wczoraj występ Teatru Adekwatnego w spektaklu pod tytułem „Bhağawad Gita” („Pieśń Pana”) według wielkiego eposu hinduskiego „Mahabharata”...

Przedstawienie pozostawiające ostrojne wrażenie, wspaniałe i o „Improwizacji” pod względem charakteru, przekazu i wywołania

Teatr Adekwatny jest trzykrotnym laureatem Wielkiej Nagrody Publiczności. Otrzymał ją w roku 1974 („Joanna d'Arc”)

„PODSTAWOWE prawdy etyczne i estetyczne, starając się wrócić ich ranse w ludzkim życiu. Jest ono zbyt piękne i ciekawe, aby uciekać chaosowi morsnemu”

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

„Wedle” opuszcza ponad 107 ton. Wskazywa to roczna ich wartość wynosząca blisko 4,5 mld złotych. Stało się odbiorcami naszych czekoladek i cukierków jest 30 krajów

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Andrzej Borowy” z Anglii, m/s „Nedra” z Rouen i Antwerpil, m/s „Nimfa” z Danii, m/s „Gliwice II” z Hamburga

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Debin” do Dublina i Cardiff, m/s „Skienka” do Londynu, m/s „Nora” z Anglii, m/s „Sola” do Anglii

W CZERWCU

W CZERWCU „Warszawa” odbyło spotkanie i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z 300-osobową grupą producentów mistrzów z województwa śląskiego

Co młodzież wie o sztuce?

32 UCZESNIKÓW w większości uczniów szkół ponadpodstawowych, wzięło udział w wojewódzkich olimpiadach XIII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Sztuce

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

„Wedle” zwiększa produkcję atrakcyjnych wyrobów. WARSZAWA PAP. W ciągu jednego dnia warszawska fabryka „Wedla” opuszcza ponad 107 ton

Za wysokie efekty gospodarcze

Proporzec przechodni dla Zakładu Przemysłu Drzewnego w Stepnicy

JUTRO Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy otrzyma proporzec przechodni ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego i ZG ZW Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy w bardzo dobrych gatunkach

Jest to trzeci przypadek w ostatnim dziesięcioleciu, że zakłady podległe Szczecińskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Drzewnego

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

W tym roku Zakład Przemysłu Drzewnego w Stepnicy przeobrazi się na 59 tys. m. sześć. surowca dostarczając m. in. 1 na eksport 10 tys. m. sześć. tarcicy

Wieloletnie oszczędności

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

Wieloletnie oszczędności kupił skradziony samochód. W FATALNEJ sytuacji znalazł się pewien łodzianin, który na ślad dzieła kradzieży „Flata 1250” z 1972 roku

SYLWETKA DNIA

Stanko Todorow

STANKO TODOROW (56 lat) urodził się w rodzinie górniczej. Od najmłodszych lat związany był z działalnością Robotniczego Związku Młodzieży. W latach wojny wstępuje do działającej w podziemiu Bulgarskiej Partii Komunistycznej. Uczestniczy w przygotowaniach oraz przeprowadzeniu antyfaszystowskiego powstania ludowego 9 września 1944 r.

W pierwszych latach Ludowej Bułgarii pełni funkcję sekretarza KC Dimitrowskiego Związku Młodzieży Ludowej. Jednocześnie działa w szeregach BPK. W latach pięćdziesiątych jest sekretarzem w okręgowych komitetach partii, następnie kieruje Wydziałem Rolnym KC BPK. W okresie 1957-59 oraz 1966-71 jest sekretarzem KC. W 1961 r. wybrany za stałego członka Biura Politycznego KC partii.

Zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk państwowych i gospodarczych. Był ministrem rolnictwa, a następnie wicepremierem i przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania. Przez szereg lat był stałym przedstawicielem Bułgarii w RWPG.

W lipcu 1971 r. wybrany zostaje przewodniczącym Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii.

Deputowany do Zgromadzenia Narodowego LRB.



NA ZDJĘCIU od lewej: Piotr Jaroszewicz, Stanko Todorow i Edward Gierk. CAF-Kwiatkowski-telefoto

Pomorze Zachodnie serdecznie wita premiera Bułgarii

(Dokończenie ze str. 1)

stosunkach gospodarczych coraz większy udział miały dostawy wynikające z uzgodnień o specjalizacji i kooperacji produkcji.

W godzinach wieczornych Piotr Jaroszewicz podejmował obiadem Stanko Todorowa i towarzyszące mu osoby. W wygłoszonych w czasie spotkania przemówieniach premierzy zaakcentowali szczególną rolę, jaką dla umocnienia przyjaźni i rozwoju współpracy polsko-bułgarskiej mają systematyczne spotkania przywódców obu partii i narodów — Edwarda Gier-

ka i Todorę Żiwkowa. Obaj premierzy podkreślili wagę, jaką dla budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Polsce i Bułgarii miały VII Zjazd PZPR i XI Zjazd BPK.

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierk w obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przyjął wczoraj członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Ministrów, LRB Stanko Todorowa.

W toku rozmowy, która przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, omówiono wzajemne problemy i kierunki dalszego rozwoju polsko-bułgarskich stosunków, a zwłaszcza rozszerzenia łączącej w interesie obu krajów współpracy gospodarczej. Podkreślono, że dla wszechstronnego rozwoju we wszystkich dziedzinach dia pogłębienia przyjaźni narodów polskiego i bułgarskiego zasadnicze współdziałanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Znalazło to swój wyraz w uchwałach VII Zjazdu PZPR i XI Zjazdu BPK.

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski przyjął wczoraj w Belwedrze przewodniczącego Rady Ministrów LRB Stanko Todorowa.

W czasie rozmowy, która upełniała w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, omówiono zagadnienia politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej. Podkreślono znaczenie jakie dla rozszerzenia i pogłębienia braterskiej współpracy obu krajów mają spotkania przywódców naszych partii i narodów — Edwarda Gierka i Todorę Żiwkowa.

Przedmiotem spotkania były również niektóre aktualne problemy sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza w kontekście dalszego wkładu Polski i Bułgarii w urzeczywistnienie postanowień Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

NOWY samochód osobowy „Skoda 120 GLS” pokazany na wystawie zorganizowanej przed gmachem, w którym odbywa się XV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji.
CAF-PI-telefoto

Ostatni dzień obrad XV Zjazdu KPCz

Dziś ogłoszenie wyników wyborów

PRAGA 16.4. PAP. Dziś zakończy się w Pradze trwający od poniedziałku XV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. W Zjeździe wzięło udział 1215 delegatów i 350 gości.

W CZWARTEK 15 bm. Komisja Mandatowa stwierdziła w swym sprawozdaniu, że 73,3 proc. delegatów z głosem decydującym jest narodowości czeskiej, a 23 proc. — słowackiej. Pozostali są przedstawicielami narodowości: węgierskiej, ukraińskiej, polskiej, niemieckiej i bułgarskiej. Kobiety stanowią 25,3 proc. delegatów.

PRZEMÓWIENIA powitalne wygłoszył z trybuny zjazdowej przedstawiciel czterech partii politycznych zrzeszonych w spół z KPCz: wroncie Narodowym CSRS: przewodniczący Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej Bohuslav Kučera, przewodniczący Partii Odrodzenia Słowackiego Jozef Mjartan, przewodniczący Czechosłowackiej Partii Ludowej Rostislav Petera i przewodniczący Partii Wolności (słowackiej) Michal Žakovice.

Delegaci, którzy zabierali w tym dniu głos w dyskusji, koncentrowali się głównie na środkach i sposobach zapewniających wykonanie trudnych, lecz realnych zadań nakreślonych przez partię na najbliższe pięć lat, zapewniając jednocześnie,

że komuniści dołożą wszelkich starań, aby te zadania zostały wykonane, a nawet przekroczone.

Na popołudniowym posiedzeniu dyskusja została zakończona. Podsumował ją krótko sekretarz generalny KC Gustav Husak.

Następnie na posiedzeniu zamkniętym odbyły się wybory do najwyższych władz partyjnych. Wyniki wyborów zostaną podane do wiadomości dziś, w ostatnim dniu obrad. Teżoż dnia uchwalone zostaną dokumenty Zjazdu.



DEPEZA PREMIERA KOSYGINA DO HUA-KUO-FENGA

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przelał Hua Kuofengowi depezę gratulacyjną z okazji mianowania go na stanowisko Przewodniczącego Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej. — Rząd Związku Radzieckiego — stwierdzono w depezie — jest gotów znormalizować stosunki z Chinami na zasadach pokojowego współistnienia i przyczynić się do ponownego skierowania stosunków radziecko-chińskich na tory dobrego sąsiedztwa.

WOJSKA RPA NADAL W ANGOLI

Mimo ostrożenia komunikatu o wycofaniu wojsk RPA z terytorium Angolii, w tym nadal znajduje się oddział rezerwowego wojska RPA. Taką informację przekazał misji informacyjnej Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ w Dar es-Salam rzecznik rządu narodowowyzwoleńczego w Namibii, sąsiadującej z Angolą, Namibias. — Angolanie obywatelnie okupowanej przez RPA, stacjonuje 40 tys. żołnierzy reżimu z Pretorii.

DEMONSTRACJE STUDENCKIE W PARYŻU

Ok 70 tys. studentów wzięło w czwartek udział w demonstracjach ulicznych w Paryżu. Protestowali oni przeciwko rządowemu projektowi reformy uniwersyteckiej. Długo do starć z policją. Kilka osób odniosło rany.

Nowa „Biba“

BARBARA HULANICKA, która zaliczana do największych geniuszów finansowych młodego pokolenia, likwiduje swą sławną na całym świecie „Bibę“ — sklep w Londynie, gdzie jak do Mekki mody ciągnęła po stroje młodzież z całego świata. Właściwie likwiduje nie Barbara, lecz British Lands, przedsiębiorstwo, które przejęło większość udziałów w „Bibie“ i pozwoliło jej przenieść swoje modne fataliszki z niewielkiego butik'u do obryzwanego domu towarowego w Kensington, jednej z najlepszych dzielnic Londynu. Nowa „Biba“ w swej keningtonskiej siedzibie będzie przedsiębiorstwem znacznie ambitniejszym od dawniejszego butik, mieć będzie restaurację, delikatery, przedmioty gospodarze inne działy typowe dla wielkich domów towarowych obok, oczywiście, projektowanych przez Hulanicką barwnych ubiorych wspaniałych butów i różnych mniej lub więcej egzotycznych akcesoriów, w które „Biba“ od lat strala młode pokolenie.

Pechowy detektyw w spódnicy

BONN PAP. Jedna z mieszkanek Norymbergi wszła wieczorem z tosem na spacer. W pewnym momencie uważyła jej zwrócić uwagę podejrzane szmery, dochodzące z ulicznego kiosku. Zasiarowana przez nią policja znalazła w kiosku dwóch podstępnych włamywaczy. W jednym z nich kobieta rozpoznała... własnego męża.

Ustawa i jej przeciwnicy

Drastyczne metody walki z paleniem tytoniu

NORWEGIA ZASTOSOWAŁA niezwykle drastyczne metody walki z nałogiem palenia papierosów, chociaż według statystyk zaliczana jest do krajów o najniższym poziomie zużycia tytoniu. Telewizja norweska mianowicie wyświetliła fragmenty filmu ukazującego operację przeprowadzoną u pacjenta chorego na raka płuc.

W ZWIĄZKU z szokującym widowiskiem prasa norweska otrzymała wiele telefonicznych uwag zarówno od rodziców, którzy skarżyli się na zatrucie wyobraźni ich dzieciom, oglądającym tego rodzaju filmy, jak zwolenników tytoniu, uważających audycję za niezwykle „szokującą propagandę“ i wyrażających wątpliwości w jej skuteczność.

Film noszący tytuł „Zadedyj sam“ rozprawdzony został przez Narodowe Stowarzyszenie do Walki z Rakiem do szkół i szeregu organizacji młodzieżowych w całym kraju.

KAMPANIA antynikotynowa w Norwegii nastąpiła się zwłaszcza w czerwcu ub. roku, kiedy parlament zatwierdził ustawę zabraniającą wszelkich form reklamy papierosów, fajek i tytoniu. Reklamy te zniknęły z lam gazek i magazynów. Zastępowany usunął miejsca z wystaw sklepowych papierosy.

Kiedy grupa sprzedawców papierosów zwróciła się do rządu o udzielenie zezwolenia na umieszczenie fajek i makietek papierosowych w oknach wystawowych w celu identyfikacji różnych gatunków tytoniu, spotkała się z odmową i nawet apeliacja wniesiona do króla nie woliynęła na zmianę ustawy.

KRYTYCY antynikotynowych ustaw są zdania, że ostrzeżym rząd spowoduje jeszcze większe zainteresowanie się paleniem i wywołanie reakcje wręcz przeciwnie do zamierzonych.

Uznając szkodliwość palenia zwracają oni jednocześnie uwagę na statystyki, wskazujące, iż Norwegia znajduje się na jednym z ostatnich miejsc pod względem zużycia tytoniu na głowę w Europie.

Rząd z kolei nie zamierza ustąpić pod presją, iż mimo całego optymizmu statystyk, nowa ustawa ma na celu akcję prewencyjną i jako taka musi być bezwzględnie utrzymana.

SEKRETARZ nowo utworzonej Rady ds. Walki z Nikotynizmem Arne Hauken, omawiając kampanię antypapierosową powiedział: „Jest jeszcze przedwcześnie osądzić wpływy ustawy na zmniejszenie się popytu na tytoni i papierosy. Ankłeta Gallupa przeprowadzona niedawno i obejmująca okres 1959-1974 wskazywa na powolny ale stały spadek nawyku palenia wśród mężczyzn przy jednoczesnym znaczącym wzroście zużycia papierosów przez kobiety“.

WŁOCHY

Referendum w sprawie przerywania ciąży?

16.4. RZYM PAP. Włoska Rada Ministrów ustaliła w czwartek, że ewentualne referendum w sprawie legalizacji przerywania ciąży odbyć się 13 czerwca br. Zdaniem obserwatorów politycznych jest jednak mało prawdopodobne by — biorąc pod uwagę obecną sytuację polityczną we Włoszech — referendum odbyło się w ustalonym terminie. Ponieważ wszystkie wskaźniki na to, że zostana rozpisane przedterminowe wybory nowożeńskie, w związku z tym referendum zostanie automatycznie przesunięte o rok.

Nowa akcja „Kuriera”

Mistrz-pozycja i ranga

Poprawka na charaktery

Pracę trzeba znać „od podszewki”

Nie z za biurka



BOGDAN IDZIKOWICZ jest nie najstarszym, ale jednym z najlepszych mistrzów w Zakładach Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie. Pracuje tu już 10 lat. Zna za i w praktyce i w teorii, a w nim łączą się, chociaż...



STARSZY mistrz inż. Stanisław Zalewski wrócił właśnie z hali produkcyjnej. — Gdzie spędza mistrz więcej czasu: przy maszynie czy za biurkiem? — pytamy.



ROBOTY jest sporo. Kazimierz Dąbrowski, który tu od 14 lat jest mistrzem, nie zauważa nawet, że plynie godzina za godziną. Bez przerwy na nogach, w ruchu, rzadko zagląda do swego kalendarza. Nie lubi pracy za biurka...

— NIE jest to takie proste — mówi. — Każdy człowiek jest przeciętny. Wódociągowie i kanalizacyjni podlegli mi 30 osób są młodzieńcy i tacy doświadczeni fachowcy, których staz pracy przekroczył czterdziecie lat. Jedni mają kwalifikacje bardzo wysokie, inni dopiero je zdobywają. Jedni mają smykałkę do pracy w zawodzie remontowca, inni — choć są pełni niekiedy dobrych chęci — nie chcą robić woda. A mistrz musi wiedzieć o każdym, musi w codziennej pracy brać poprawkę na wiek, umiejętności i charakter. Dopiero wtedy można mieć do pełnym i wrażliwym zrozumieniem, bez którego praca kulje.

— **JAK** zatem układa się wódy praca w tak zróżnicowanym gronie? — Na ogół bardzo dobrze. Starszych pracowników trzeba ocenić i cenić ich rzetelność za doświadczenie, fachowość, przywiązanie do zakładu. Z młodzieżą być może różnie. Przyszli przecież z różnych szkół, z różnych środowisk. Najmniej kłopoty sprawia absolwentami naszej szkoły przy zakładach, którzy znają już fabrykę i mają pewne doświadczenie i rację praktyczną zawodową, którą tu odbywali. Innym trzeba poświęcić trochę czasu, doświadczeń w normalny tok roboty. Zapewne nie odkryje tu Ameryki, jeśli powiem, że najlepszym z pracowników spośród młodszej generacji są synowie dobrych robotników tacy, którzy tradycyjnie rzetelnie, fachowej pracy wynieśli z domu.

— **SA** jednak tacy, których trzeba uczyć i zawodu, i solidności. Mistrz musi to robić z racji pehnej funkcji, ale przecież doświadczeni pracownicy służą tu chyba także pomocą? — Oczywiście. Jeśli na przykład ktoś ma wysokie kwalifikacje i najwyższą grupę szacowania, to powinien umieć wykonać każdą robotę, także wychować i nauczyc fachu młodemu pracownikowi. Przynam jednak nie zawsze starsi chętnie podejmują się tego rodzaju zadań, przede wszystkim dlatego, że młodzi nie lubią gdy się ich prowadzi za rękę, choć niekiedy i to jest potrzebne. Najlepszym rozwiązaniem jest według mnie takie przydzielenie zadań, by konkretna robotę wykonywał zespół złożony z pracownika doświadczanego i takiego, który dopiero te doświadczenia zdobywa.

— **JAKIE** cechy według pana powinien mieć mistrz, by dobrze mógł spełniać tak ważne funkcje wychowawcze? — Przede wszystkim powinien umieć patrzeć na ludzi jako na zespół różnych indywidualności. Powinien być sprawdliwym i konsekwentnym. W końcu — sam powinien być przykładem. (mw)

Instytut badań polonijnych

W KRAKOWIE rozpoczęła działalność nowa placówka naukowa — Instytut Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kierownictwo nowego Instytutu objął doc. dr hab. Hieronim Kublak (dotychczasowy dyrektor Polonijnego Centrum Naukowo-Dydaktycznego).

Za Tatrami i Sudetami Reaktory z Pilzna

NAJWIĘKSZE zakłady przemysłowe maszynowe CSRS, „Skoda” w Pilźnie, wkraczały w pierwszy rok szóstego planu pięcioletniego pod znakiem przygotowań do wspólnego programu budowy elektrowni atomowych w krajach RWPG. Kombinatu temu na mocy uchwały Komitetu Wykonawczego RWPG powierzono produkcję reaktorów atomowych WWR. W okresie przygotowawczym do podjęcia tej produkcji szczególną uwagę zwraca się na kontroli ciśnieniowe reaktora jądrowego, które są pierwszą i najważniejszą barierą ochronną przeciwko przenikaniu promieni radioaktywnych do otoczenia elektroin.

Supertrawler ze Stralsundu

PRZEKONYWAJĄCY przykładem korzystnej współpracy producenta statków rybackich z armatorem jest innowacja firmy reaktora jądrowego, które są pierwszą i najważniejszą barierą ochronną przeciwko przenikaniu promieni radioaktywnych do otoczenia elektroin.

Maszyny-olbrzymy

W MIEJSCOWOŚCI Piaski, gdzie powstaje zaplecie kopalni brunatnego „Bełchatów”, trwa montaż dwóch maszyn — olbrzymów: koparki i wiałowarki. Pierwsza (rodem z RFN) waży będzie ponad 7 tys. ton i mieści na zmontowaniu ponad 70 metrów wysokości. Montaż jej rozpocznie się w najbliższym tygodniu.

Karuzela dla narciarzy...

„**NAWET** uszczelnienie nie chodzi o narciarzy wodnych nie wyeliminacja na czym zabawa może polegać. A chodzi o karuzelę wodną, opracowaną i coraz szerzej wykorzystywaną w Australii. Konstrukcja karuzeli wodna przypomina sterowca wiatraków — niewiele różni się od niego. Wysokość na środku basenu o średnicy 30 metrów i głębokości 1,5 metra z zamocowanymi pionowo 12-metrowymi skrzydłami, do których przytwierdzone są sztywne uchwyty dla narciarzy.

Batalia o czyste środowisko

Sposób na olej i wodę

POL żartem, pół serio rzec by można, że w tych miejscach po latach powstana małe kopalnie oleju. Tam samoistnie gromadzić się będą nasze rezerwy. Gdzie? Na wysypiskach miejskich, m. in. na naszym terenie koło Pilichowa, gdzie wywozi się zużyta już emulsje zawierająca oleje i emulgatory, a stosowana przy obróbce wiórowej w zakładach prze myślu maszynowego.

Pracownik i prawo

Pracownik takim stał się pracownik przedsiębiorstwa budowlano-montażowego, który przezniesiony zostaje z miejsca pracy do innego, a pracownikowi budowlano-montażowemu w innej miejscowości. Pracownikowi budowlano-montażowemu w innej miejscowości. Pracownikowi budowlano-montażowemu w innej miejscowości.

Zdaniem specjalisty

KSIĄŻKA pt. „Czy człowiek jest bezpieczny przed zanieczyszczeniem?” (zdanie) jest w księgarniach Stanów Zjednoczonych. Jej autor — specjalista ds. zanieczyszczenia powietrza — w tym dziele przedstawia, jak można uniknąć zanieczyszczenia powietrza. Przynależą do 3 najważniejszych dziedzin: zanieczyszczenia powietrza, zanieczyszczenia wody i zanieczyszczenia gleby.

Przekąski z jaj



Wczesne wykrywanie nowotworów. Wczesne wykrywanie nowotworów. Wczesne wykrywanie nowotworów. Wczesne wykrywanie nowotworów.

Przekąski z jaj

JAJA ugotowane na twardo obrab. Przeciąć na pół, oddzielić żółtko. Z każdej połowy białka, od strony zewnętrznej, ścinać mały skrawek białka tak, żeby było jak pół. Wstawiać do miski. Przekładać do miski. Przekładać do miski.

Przekąski z jaj

Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj.

Przekąski z jaj

Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj.

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo

Godfather CHRZESTNY

Titul oryginału „The Godfather”
Tłumaczył: Bronisław Zieliński

53

Don Corleone powiedział: — Wracaj do gości. Twoi przyjaciele czekają na ciebie. Zostaw to wszystko mnie. Wypchnął Johnny'ego Fontane z pokoju. Hagen siedział za biurkiem i robił notatki. Don westchnął ciężko i zapytał: — Jest jeszcze coś? — Sollozzo nie można dłużej odkładać. Będzie pan musiał zobaczyć się z nim w tym tygodniu. — Hagen trzymał pióro nad kalendarzem. Don uśmiechnął ramionami. — Teraz już no weselu, więc kiedy tylko zechcesz. Te słowa powiedział Hagenowi dwie rzeczy. Najważniejsze, że odpowiedział dla Virgilio Sollozzo będzie od mowa. Po drugie, że ponieważ Don Corleone nie chciał dać odpowiedzi przed weselami córki, spodziewał się, iż jego „nie” spowoduje kłopoty. Hagen zapytał ostrożnie: — Czy mam powiedzieć Clemenzie, żeby kazał paru ludziom zamieszkać w tym domu? — A po co? — odrzekł Don ze zniecierpliwieniem. — Nie dalem odpowiedzi przed weselami, bo w taki ważny dzień nie powinno być żadnej chmurki, nawet w oddaleniu. Poza tym chciałem wiedzieć z góry, o czym ma zamiar mówić. Teraz już wiemy. To co zapromisuje, jest infamita.

Przekąski z jaj

Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj.

Przekąski z jaj

Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj.

Przekąski z jaj

Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj. Przekąski z jaj.

TRZYMIESIĘCZNE... (d.c.n.)

(Interpres)

DORADCA

(d.c.n.)

Przed przybyciem najlepszych

Tor motocrossowy ponownie modernizowany

JUZ PO RAZ JEDENASTY Szczecin będzie miejscem spotkania najlepszych motocrossowców świata w klasie 250 cc. 9 maja rzesza sympatyków tego sportu będzie mogła podziwiać na szcześcińskim torze zmagania zawodników, którzy rozegrają czwartą eliminację do mistrzostw świata.

Dzisiaj pod Tanowem — jutro na Gumięcach

Kolarze walcą o tytuły

W PIĄTEK na trasie pod Tanowem odbędą się indywidualne mistrzostwa okręgu w jeździe indywidualnej na czas. Zawody rozgrywane będą osobno w kategoriach seniorów, juniorów i młodzików. W sobotę natomiast na ul. Ku Słońcu (przy „Sefie”) nastąpi start do wyścigu ze startu wspólnego. Początek dzisiejszego wyścigu o godz. 14 a sobotniego o 18.

W SZCZECINIE przebywa 17-osobowa kadra polskich juniorów torowców, która trenuje pod kierownictwem trenera Jerzego Fioduszewskiego. W kadrze znajduje się 5 szcześcińian: Adam Białoniak, Edward Rohatyński i Jan Zak (Oguzów) oraz Wiesław Cybulski i Andrzej Basch z Gryfa. Kolarze są objęci przygotowaniami do mających się odbyć w lipcu mistrzostw świata juniorów.

POKRÓTCE

WIELKA sensacja sprawił na turnieju WCT w Monte Carlo Wojciech Fibak. Polak zmierzył się w ćwierćfinale z jednym z najlepszych tenisistów Szwecji Bjornem Borgiem i wygrał ten pojedynek 7:6, 6:4. Warto tu dodać, że poprzednio na tym turnieju Fibak wyeliminował również bardzo dobrego tenisistę, Amerykanina Tannera.

W LE MANS rozpoczął się kolarski wyścig Circuit de la Sarthe. Trasa pierwszego etapu liczyła 105 km. Zwycięzcą Francuz Danquillanne — 2:32:24 przed swym rodakiem Bertinem. Na placu zwyciężył przybyły na mecie Wojciech Matuskak, a na szóstym Alhonsel (Hiszpania) — wszyscy w tym samym czasie. Grupa ta uzyskała przewagę nad pelotonem i min. 1:45 sek.

Szczecinianin sędzią na ME w tenisie stołowym

Arbiter klasy międzynarodowej

JEDNYM z arbitrów, prowadzących spotkania mistrzostw Europy w tenisie stołowym, które 4 km. za kończyły się w Pradze, był Jan Tatarczyk, jedyny Polak po siadający klasę międzynarodowego w tej dyscyplinie sportu.

J. Tatarczyk, dyspozytor z PPDIUR „Gryf”, jest szcześcińnianinem z letnim stażem. Od tylu lat związany jest również z tenisem stołowym. Początkowo jako zawodnik, a następnie jako działacz i sędzia. Będąc sportowcem marzył o tym by kiedyś wystąpić w koszulce z białym orłem. Zaszczycił tego nie udało mu się jednak dostąpić. Reprezentantem Polski został dopiero w roli arbitra. Na mistrzostwach w CSRS był jednym z 139 sędziów obsługujących te imprezy. 42 spośród nich przybyło do Pragi z zagranicy.

— TO BYŁY wielkie zawody — mówi. J. Tatarczyk, Czeszostawca — przeprowadził je wyjątkowo sprawnie i z dużym rozmachem. Gryf zdobył się na 16 stółców w pałacu im. J. Fuczka. Wersyjność było zaplecie na ostatni guzik.

— Czy w poprzednich latach se-

JEDNYM z podstawowych elementów imprezy motocrossowej jest tor, na którym rozgrywane są zawody. Czy w roku bieżącym przewiduje się jakieś zmiany obiektu, skądinąd znanego i cenionego w świecie sportowców? — Z tym pytaniem zwróciliśmy się do znanego działacza J. Serdyńskiego, który od kilkunastu już lat sprawuje pieczę nad szcześcińskim torowiskiem i jest inspiratorem szeregu jego modyfikacji.

— Oczywiście — stwierdza nasz rozmówca — zmiana pewnych elementów toru należy już do tradycji. Nie wynika z tego, że nie mamy nic lepszego do roboty. Zmiany jakimś ulega trasa crossu są wynikiem dopasowania się do zmieniających się przepisów międzynarodowych organizacji — w naszym przypadku FIM — oraz chęci umożliwienia widzom lepszego śledzenia walki zawodników.

— Szczeciński tor jest tylko pozornie łatwy, w rzeczywistości wymaga od startujących dużej techniki, umiejętności i żelaznej kondycji. O końcowym sukcesie nie przesądza tylko motocykl.

— W porównaniu do roku ubiegłego poszerzone zostanie pole startowe do szerokości 30 m, na odcinku blisko 100 m, co niewątpliwie wpłynie na podniesienie bezpieczeństwa jazdy zaraz po starcie. Ponadto zastalowana zostanie nowa maszyna startowa z magnetycznym zwalnianiem. Poszerzeniu do 5 m ulegną wszystkie najwęższe miejsca — również dla podniesienia bezpieczeństwa jazdy zawodników.

— Zgodnie do zaleceń FIM tor crossowy powinien być

działal pan mistrzostwa kontynentalny

— Nie. Był to mój debiut, który mocno przeżywałem.

— Jakimi cechami powinien dysponować sędzia tenisa stołowego? — Przed wszystkim umiejętnością maksymalnej koncentracji uwagi i świetnym refleksem. Konieczna jest także dobra kondycja. W Pradze niekiedy prowadziliśmy spotkania od godz. 8 do 23 jedyń- nie z półgodzinną przerwą na obiad. Byliśmy zmęczeni często bardziej niż niejednym zawodnik.

— Co sądzi pan o poziomie sportowych zmaganiach?

— Zawody stały na dobrym poziomie. Wielu zawodników lansowało szybki, błyskotliwy tenis stołowy, wymagający znakomitego opowania arkarów tej gry.

— Polacy nie odegrali w Pradze większej roli. Mężczyźni utrzymali 9 lokate z poprzednich ME, a panie spadły na 11 pozycję.

— Miesty nasza ekipa wypadła poniżej oczekiwań, prezentując znacznie niższe umiejętności niż jej rywale i rywalki. Osobiście odczuwałem wrażeń, że naszym reprezentantom towarzyszyła trema i brak wiary we własne siły. Gdyby byli bardziej bojowi i gładziej zdecydowanie, sądzę że mieli- by szansę na wyższe lokaty.

— Dziękujemy za rozmowę i życzymy reprezentowanej przez pana dyscyplinie teniszowych wyników, niż dotychczas przez nią osiągnięte.

Rozmawiał: (Jg)

mokre aby ograniczyć do minimum unoszenie się kurzu i pyłu, co ma niekorzystny wpływ zarówno dla kierowców jak i publiczności. Zatem, jeśli nie wyrezy nas deszcz, to tor będzie skropiony sztucznie.

W trakcie pobytu na obiektach zagranicznych podparzyłem sporo nowinek technicznych, które wprowadziliśmy na nasz tor, o czym będzie się można przekonać obserwując imprezę.

JAK więc widać tor szcześciński ulega ciągłej ewolucji.

Rozm.: J. KAZMIERCZAK

Jutro o godz. 16 w Łodzi

Mecz ŁKS - Pogoń

DOPIERO połowa kwietnia, a piłkarze ekstraklasy po raz już

„Orliki” w Szczecinie

I REPREZENTACJA Polski przygotowuje się do spotkania z Francją, które odbędzie się 24 bm w Lens. Wcześniej — już w środę 21 kwietnia, polscy piłkarze z kadry młodzieżowej walczyli będą na dwóch frontach z NRD. W Tarnobrzegu spotkają się zespoły „Orlą” (do 20 lat), natomiast w Neubrandenburgu grać będą „Orliki” (do 21 lat).

Do I reprezentacji, jak wiadomo powołano dwóch zawodników Pogoni: Wawrowskiego i Boguszewicza. Do kadry „Orlą” został wytypowany Wołski. Natomiast na grupowanie Orlików selekcjonerzy PZPN powołali bramkarza portowców — Marka Szczepa i pomocnika — Adama Kensego. Tak więc aż 5 zawodników Pogoni jest w kadrach PZPN.

Kadra do 21 lat zbiera się w Szczecinie w drugi dzień świąt i z naszego miasta wyjedzie do Neubrandenburga.

XII Turniej Najlepszych — siatkówka

Z. Ch. „Police” i OPGK na czele ligi

W ŚRODĘ odbyły się ostatnie spotkania w I grupie siatkarskiej I ligi tegorocznego Turnieju Najlepszych. W pierwszym meczu zespół Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego wygrał 3:0 z Woj. Przedsiębiorstwem Komunikacji Miejskiej, a w drugim pojedynku Kombinat Budownictwa Ogólnego nr 1 w tym samym stosunku pokonał Szczecińską Siołnicę Remontową „Gryf”. Do finałowej czwórki, która wyłoni medalistów XII TN w tej dyscyplinie sportu awansowały drużyny Zakładów Chemicznych z Police oraz Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego. Pozostałe dwa zespoły wylosiły niebawem rozgrywkę II grupy I ligi.

Ze względu na fakt iż w I grupie siatkarskiej „ekstraklasę” grało 8 drużyn, (miało być 10) zadania z nich nie spadnie do II ligi, co następnego spotka outsiderów grupy II, w której występuje 10 zespołów.

KOŃCOWA tabela rozgrywek I grupy I ligi.

1. Zakłady Chemiczne	6:1	12:3
2. OPGK	6:1	13:3
3. KBO nr 1	6:1	12:3
4. St. Rem. „Gryfia”	4:3	9:7
5. Polma	2:4	7:8
6. F.N.S. Polmo”	2:3	4:11
7. WPKM	0:7	1:12
8. SPFP	0:7	1:12

Przed spotkaniem Francja-Polska



KADRA piłkarska w Kamieniu k/Rybnika przygotowuje się do meczu z Francją. Siałom między chorągiewkami u wykonaniu Marka Kusto obserwują (od lewej) — Wawrowski, trener Górski, dr Gartecki, Lato, Deyna, Hinatto, Olza i Opaza. (CAF - Jabubowski)

SZESNASTU piłkarzy zostało powołanych do kadry reprezentacji Francji na mecz z Polską, który odbędzie się 24 kwietnia w Lens. Oto skład francuskiej kadry: BRAMKARZE: Barattelli (Nice) i Bertrand — Dmenes (Nantes); OBRONCY: Courbis (Sochaux), Curbello (Nancy), Domenech (Lyon), Rio (Nantes) i Farison (St. Etienne);

ROZGRYWAJĄCY I NAPASTNICY: Boussier (Lens), Gillot (Nice), Larque i Synaehel (oba St. Etienne), Emon (Marselle), Parizon (Lille), Pintnat (Sochaux), Sanchez (Nice) i Six (Valenciennes)

W porównaniu ze składem reprezentacji Francji, która wystąpiła w macowym meczu z Czechosłowacją, szczególna uwaga zwraca brak czołowych zawodników Rini Srodokwe — Michela i Rampillon — oraz nadziei francuskiego futbolu — Platiego z Nancy.

Nie są także przewidziani na mecz z drużyną polską obrońcy Tresor (Boussier) i Bossis (Nantes) a także nadastnik Soler (Sochaux).

W LENS zainteresowanie meczem Francja - Polska jest znaczne. Zamówienia na bilety przekracza możliwości ich realizacji. Mecz rozpocznie się w sobotę 24 bm o godz. 20:30 (czasu lokalnego). Arena tego spotkania będzie stadion miejscowego nierszkiego wego klubu. Jest to obiekt two- wo piłkarski którego trybunę ma na pomieścić 25 tys widzów. Płytka boiska jest niezbyt równa, mlekka. Organizatorzy spotkania obiecają, że w dniu meczu będzie w jak najlepszym stanie.

Inoki nie boi się Alego

JAK oświadczył zapasnik japoński Antonio Inoki, nie będzie on miał najmniejszych nawet trudności z pokonaniem mistrza świata wagi ciężkiej Muhammadalla. „Jestem pewien, że nawet gdyby Ali uderzył się w maczugę, to i tak nie jest w stanie wygrać mi żadnej krzywdy”.

Jak już informowaliśmy, 26 czerwca b.d. w Tokio zorganizowana zostanie walka pomiędzy Inoki a Alim. W walce tej zawodowy mistrz świata w boksie zmierzy się z mistrzem świata w zapasach. Wygra to 15-rundowe spotkanie Ali, jeżeli uda mu się znokautować swego przeciwnika, przegra jeżeli Inoki wygra. Inoki jest „młotem w stanie znieść każdy, największy nawet ból. Podczas meich ćwiczeń zapasniczych pozawałem sobie wyznaczyć do 3000 uderzeń 9. Wisła — 6. Wynika to m. in. z tego, że portowcy w tym sezonie nastawiali się na zwycięstwa, zerwali z „kalkula remisów”. Oczywiście z takim zadaniem jada także do Łodzi. ŁKS zajmuje aktualnie przedostatnie miejsce w tabeli ligi, ale na swym boisku może być groźny, gdyż walczy o utrzymanie się w ekstraklasie.

W pozostałych meczach 23 kolejkę spotkają się: ROW — Widzew, Tychy — Lech, Ruch — Polonia, Stal Rzeszów — Stal M., Śląsk — Wisła, Szombierki — Zagłębie, Górnik — Legia. (T.R.)

Operacja Żagiel-76

(Dokończenie ze str. 1)

J. k. z. w. Zygmunt Kowalski — dowódca „Daru Szczecina” przedstawił plan wielkiego, rejsu i podziękował za pomoc udzieloną w przygotowaniu wyprawy. Nim jachty odbiły od nabrzeży, ich załogi, już w galowych ubraniach, wyszły na ląd by pożegnać się z rodzinami, przyjaciółmi, kolegami i tymi, którzy przyszli na to żeglarską uroczystość.

czył bowiem w rejsie dookoła świata. — Z niedierpliwością oczekujemy chwili, gdy wyjdziemy w morze — nareczenie może trochę odpocznemy — zwierzył się bosman. — Pracy nie będzie dużo, ale to nie jest wielki, Ostatni miesiąc pracowaliśmy po 18 godz. na dobę. A wczoraj i przedwczoraj jeszcze dłużej. Chłopcy z Liczmy Morskiego, nie tylko ci którzy płyną ale także ich koleśy, pomogli nam bardzo dużo. Mówię, że jesteśmy już w 90 proc. gotowi do rejsu.

Po uroczystościach przy Dworcu Morskim załogi będą jeszcze musiały intensywnie pracować, by jak najszybciej wyjść w morze. Wczoraj była kłębna pogoda — gęsta mgła. Kapitanywa są jednak pewni, że 23 kwietnia, zgodnie z planem, wraz z pozostałymi polskimi żaglowcami wylądują do angielskiego portu Plymouth. (T)

KORZYSTAJĄC z wolnej chwili, przeprowadziliśmy rozmowę z bosmanem „Żewu Morza”, Wojciechem Fokiem. Jest to już jego druga tak poważna wyprawa — uczestni-

Z obrad Prezydium MRN

W centrum uwagi — gospodarka mieszkaniowa

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie, poświęcone sprawom związanym z przygotowaniem najbliższej sesji MRN, której termin został ustalony na dzień 6 maja. Prezydium rozpatrzyło materiały sesyjne, zapoznając się z ich oceną przez odpowiednie komisje rady.

JEDNYM z głównych tematów XIII sesji MRN będzie ocena działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, które w wyniku reorganizacji od ponad roku administruje 7,5 tys. budynków w

miesie. Stworzenie jednego dużego przedsiębiorstwa w miejsce dziesięciu zarządów budynków i zmniejszenie liczby ADM-ów miało na celu usprawnienie gospodarki substancją mieszkaniową, a w konsekwencji skuteczne zapobieganie dekapitalizacji budynków i polepszenie warunków mieszkaniowych wielu szczecinian. Jednak liczne skargi i prośby o interwencje świadczą, że jest w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia.

Opóźnienie „Kuriera”

WCZORAJ nastąpiło znaczne opóźnienie dostawy „Kuriera” do kiosków. Nastąpiło ono z przyczyn od nas niezależnych. W dniu 12 w czasie gdy rusza druk gazety, stanęły urządzenia drukarni. Spowodowała to awaria energetyczna, której skutki odczuł odbiorca o dużej rozległej części Pogodna.

Bezprawie w biały dzień!

Zburzył wspólny śmietnik — postawił własny garaż

TEGO JESZCZE NIE BYŁO... O garżowej anarchii, o setkach obok siebie wzniesionych w różnych warunkach mieszkań piszemy od lat. Są jednak granice przyzwyczajenia. Bezprawne budowie dla potrzeb powstają zwykle w miejscach bardziej ustronnych, na nieużytkach peryferyjnych i bezpańskich placach. We własnym interesie inicjatorzy tych „inwestycji” kryją się za węgłem, starają się nie drażnić sąsiadów, pejszając swego „szlasy” dla siebie. A tu, w biały dzień, na starannie zagospodarowanym podwórku osiedla przy ul. Mieszka 1 nr 101 pewien właściciel czterech kółek, nie bacząc na oburzenie współlokatorów po prostu rozbił wspólny śmietnik by zrobić miejsce pod swój własny garaż. Drwi sobie w żywe oczy z protestów dziesiątków ludzi. Osiedla administracja, mimo alarmujących sygnałów mieszkańców, biernie przygląda się tym poczynaniom!

WCZORAJ dzielił się na własne oczy — ani śladu nie pozostało po śmietniku, za to garaż rośnie w szybkim tempie. Bezprawne panoszą się pod pobliższym okiem gospodarza osiedla!

— Sprawy znamy dobrze. Właśnie wczoraj był nasz inspektor, który widać kierownicza ADM z ul. Wioślarskiej. Właśnie wysłaliśmy nakaz rozbioru garażu...

RYTAMY. Czy trzeba było czekać aż tyle czasu na ukroczenie sobiepaństwa? Przecież śmietnik rozbity był częścią po części przez co najmniej tydzień, a dziarski samochodziarz nie miał swych intencji! Tu administracja popisała się wręcz niebawyma ślamazarnością.

Mamy też własną opinię na temat urzędowego wyroku w tej zaskarżonej sprawie. Nielegalna buda musi właściciel rozebrać jak najprędzej — to nie podlega dyskusji. Ale to stanowczo za mało! Powinien natychmiast odbudować zrujnowany śmietnik — wspólną własność mieszkańców. (daw)

Dedykowane PEDIM-owi

Most Długi i... brudny

MOST Długi można bez przesady nazwać tydzień samochodów, przy dziesiątki tysięcy samochodów, które chodzą tysiącami ludzi. No i mijając dwie wieżycy usytuowane na moście, widzą okna pokryte grubą warstwą kurzu, a za nimi szare, brudne zastony. Widocznie wiosenne porządky od lat omijały Most Długi. A szkoda, bo spłonięta ta „wizytówka” miasta jest przecież dodatek. Czyżby nikt z Przedsiębiorstwa Eksploatacji Drog i Mostów nie dostąpił, na Moście Długim tych zabudowanych wieżyczek? (mwf)

programu rozwoju turystyki w Szczecinie w latach 1974—1980. (jas)

Wiosenno-lętne propozycje „Dany”

Pod znakiem taksu

W ZAKŁADACH Przemysłu Odzieżowego „Dana” króluje już lato. Z tańm produkcyjnych schodzi bardzo dużo powiewnych, wzorzystych sukienek dziewczęcych, a w tym sporo sukienek bez pleców. Oby tylko lato było upalne.

W kolekcji wiosenno-lętnej przygotowanej na tegoroczny sezon jest także dużo dodatków. Istotnie szyje się z niego spódniczki, sukienki sportowe oraz garsonki. Warto dodać jeszcze, że „Dana” szyje również odzież dla dzieci, dla których już niebawem szyje będzie garsonki z jedwabnego dżerseju. (mwf)

Zapraszamy na Targi Gastronomiczne

Ida wygoda pań

DZIŚ od godziny 10 i 11 na terenie miasta otwarto wielkie targi gastronomiczne. W restauracjach ustawiono stoły parki, które zapelnione zostały wyrobami gastronomicznymi i cukiernymi. Targi gastronomiczne to także dodatkowa ilość towarów na niezwykle chłodnym przedwiosennym rynku spożywczym.

Kiermasze PPG cieszą się w Szczecinie dużym powodzeniem. Po zwalając także naszym panom zapraszają i gotując dania na święteczny stół.

W tym roku szczytowa gastronomia tym sposobem uzupełniła niedostatek szczytowej kuchni przydomowej. W tym roku szczytowa gastronomia tym sposobem uzupełniła niedostatek szczytowej kuchni przydomowej.

Wyprostować!

NOWO zainstalowane drogowskazniki przy Bramie Portowej dobrze spełniają swoją rolę, wydają się efektywnie (szczególnie nocą gdy są podświetlone). Zauważamy jednak, że niektórzy kierowcy, którzy nie wiedzą, jak się nimi posługiwać, nie używają ich. Jest to bardzo niebezpieczne. Chodzi o drogowskazniki znajdujące się na wyspce przy P.D., którego ramiona wskazywały „skret w lewo”. Jest to zarówno mylące (gdzie to Ystad, Bydgoszcz itp. należy jechać prosto), jak i zabronione w tym miejscu.

IDA Święta Wielkanocne, tradycyjnie stojące pod znakiem wzmogonej konsumpcji jajek. Na tę okazję przygotował się szczeciński handel, uruchamiając dodatkowe stoiska przed sklepami.

NA ZDJĘCIU: ruch przy ulicznym stoisku SAM-u przy al. Niepodległości. Fot. Z. Jodkowski

Od wielu lat...

Samochody niszczą Park Żeromskiego

BARDZO niefortunny, w Parku Żeromskiego zlokalizowany został Zakład Fabryki Produkcji Nakładczej i Usług (do niedawna używana nazwa: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Produkcji Nakładczej) PT, Piękny kompleks zieleni miast bowiem być pielęgnowany i z użytkiem służyć wszystkim mieszkańcom miasta lubiących wypocząć na łonie natury jest systematycznie dewastowany przez samochody własne i kooperujące z przedsiębiorstwem.

Wokół nieporoznych budynków przylegających do kawiarni „Planowa”, widnieją wyżłobione w murawie głębokie koleiny. To kierowcy, nie mogące pomieścić się na wyasfaltowanym parkingu — zakręcają wśród drzew, łamią gałęzie.

Kłuje w oczy ta dewastacja, prowadzona od lat. Nie podoba nam się też balagan wokół zakładu. Panoszą się tam stare buty i pewności nie dodają uroku temu miejscu. Czas najwyższy wprowadzić tu porządek i z większym piętyzmem podchodzić do spraw ochrony przyrody. Mieszkańcy Szczecina (a mamy tego dowody w postaci listów), bacznie obserwują poczynania kierowców bez żenady budzącej między drzewami. Domagają się większej troski o miasto społecznie. Czekamy zatem na zmiany. (wys)

Filmy włoskie w „Druźbie”

W KINIE Studyjnym „Druźba” 22 bm rozpocznie się przegląd wybranych pozycji kinematografii włoskiej. Od 22-23 wysłany będzie film „Rzym” — reż. F. Fellini, 26-29 „Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim podjęciem” — reż. E. P. 30 kwietnia do 3 maja obrzy L. Viscontiego „Portret rodziny we wnętrzu” 4-7 „Queimada” — reż. G. Pontecorvo, 8-11 „Trzy kroki w szaleństwo” — F. Fellini, R. Vadina i L. Mallo, 12-14 „Dajcie sensację na pierwszą stronę” M. Bellocchio i 15-19 głosny film „Amarcord” F. Fellini.

Projekcje filmów włoskich, to kołejne po przeglądzie filmów latynoamerykańskich interesujące propozycje Kina Studyjnego.

Karnety sprzedawane są już w kasie kina. (pc)

Kronika wypadków

WCZORAJ rano, niedaleko Ułkowa koło Stargardu znaleziono na torach rozkawaikowane kołami pociągu zwoiki mężczyzny nie ustalono nazwiska i wieku ok. 40 lat. Dochodzenie w toku.

DO SZPITALA dziecięcego przywieziono wczoraj, z objawami wżrzenia mogącego, 5-letniego Adama N., który korzystając z chwili nieuwagi dorosłych wdrapał się na parapet okienny i spadł, uderzając się w głowę.

KILKA pożarów zanotowała wczoraj Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej. M. in. pomiędzy Marianowem a Dobranami palił się młody las a niedaleko wsi Czarnogłowy im. Gołotków — ha krzewów leśnych. W Kępnie koło Gryfic wybuchł pożar zabudowań gospodarczych miejscowego rolnika na spłoneży dachy stodół i obory maszyni rolniczej. Uplekło się też żywym 50 kurcząt. Straty wynioszą kilkadziesiąt tysięcy złotych. (ap)

Czytelnicy o „Kodeksie Lokatorskim”

Życie w wielkim bloku

NASZ cykl publikacji omawiający projekt nowego regulaminu porządku domowego wywołał żywy odzew wśród Czytelników. Nadeszły listy w uwagami i propozycjami, które warte są rozważenia przed ostatecznym zatwierdzeniem przepisów lokatorskiego kodeksu.

Jak wynika z listów, szczecinianie widać z zadowoleniem nowo sformułowania określające jasno i szczegółowo prawa i obowiązki administracji budynków. Uwagą oni przy tym, że już obecnie, nim rozproszone przepisy działania ADM-ów zebrane zostaną w jeden spójny kodeks, nie jest stół na przeskoki by stosowano je w praktyce. Rzecz w tym, aby administrator nie wykorzystywał jakiegoś nieznanego tych zasad wśród lokatorów.

W OTWARTEJ przez nas dyskusji na temat kodeksu wypowiedział się również jeden z majstrów, pracownik ekipy remontowej OADM-12 — Stefan Żeleński. Porusza on wyniki z niewłaściwego korzystania przez lokatorów z urządzeń kanalizacyjnych budynków. Niestety, wielu jeszcze mieszkańców traktuje je instalacje jako coś w rodzaju śmietnika, zyp dla różnego rodzaju odpadków (trafiają się szmaty, kości, obierzyny, piasek a nawet gruzy). Otóż przetykanie prze-

wodów kanalizacyjnych, zapachniętych tego rodzaju „bagazem” stanowią najczystszy czynność osiedlowych hydraulików. Jak wiemy wszyscy, tych fachowców nie mamy za wielu. Jeśli swój cenny czas pracy przeznaczą na usuwanie skutków niedbalstwa w tygodniu jedna jedynych, drudzy — u których awarie powstały wskutek zwykłego lekceważenia przepisów, co po prostu... nieznanomością zasad użytkowania takich urządzeń cywilizacyjnych jak zlew, wanna czy sedes. Autor listu słusznie więc proponuje, aby broszura zawierająca szczegółowe postanowienia kodeksu (zasady sankcje prawne) w formie nieprzebrniętej otrzymał każdy z mieszkańców osiedla.

W KILKU listach Czytelnicy zwracają uwagę na konieczność umieszczenia w nowym kodeksie przepisów regulujących współzależności sąsiedzkie. Dotyczy to szczególnie nowych budynków o wielu mieszkaniach i bardzo akustycznych ścianach. Tu już nie może być mowy o sobolepańskim stosowaniu trzyczynego „nieznoszę” Tomku w swoim domu”. Chodził przede wszystkim o respektowanie godzin ciszy i cichego w wielomieszkaniczym domu. Przypiekiem dla wie-

lu lokatorów są wieczorne pijańskie serenady na balkonach schodowych, „towarzystwo gry i zabawy”, od których pekają sufity... Te sprawy powinny znaleźć porzeczne miejsce w nowym regulaminie domowym.

Również skutki motoryzacji bywa ją przykład dla mieszkańców szczytów osiedli. Właściciele pojazdów często często parkują tuż pod oknami domu i w tym miejscu podwórka zajmują się rapercami własnych samochodów. Tak koncert na silnik spalinywo stanowią stałą udręką dla wielu nie motoryzowanych sąsiadów. Jak już wspomnieliśmy, projekt nowego kodeksu lokatorskiego określa wyrażenie, że miejsca na parkowanie i garażowanie aut wyznacza administrator wspólnie z osiedlowym sąsiedztwem. Za naruszenie zakazu parkowania pod oknami mieszkań przewiduje się sankcje. Sądzimy, że o treści projektu wejście bez zmian do ostatecznej wersji kodeksu.

TRUDNO zrelacjonować wszystkie głosy w sprawie nowego regulaminu. W listach pojawiają się same przykłady i argumenty, które w konsekwencji akceptacji wszelkich nowości zawarte w projekcie szczecińskiego kodeksu. Wszystkie przy tym wyrażają nadzieję, że no kodeks nie pozostanie wyłącznie na papierze. (daw)